R. I. Piątek dnia 21 Marca 1919 roku. № 16.

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI miesięcznie 4.00 mk. z odnoszeniem 4.5 , poczta 5.00
Adres Redakcji
CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4.
Administracji Kościuszki 11

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.
Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.
Cena numeru pojedyńczego 35 fen.

CENA OGŁOSZEN
Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 1.60 fen., druga i trzecia 1.25 fen., czwarta 0.60 fen., za wiersz petitowy.
Drobne ogłoszenia po 15 fen za wyraz Nekrologi po 065 fen za wiersz jednoszpaltowy.

LWÓW WOLNY!

Rozbicie wojsk bolszewickich. — Olbrzymie zdobycze. — Akcja żołnierzy wszystkich ziem polskich. — Poznańczycy pomogli. Odpędzenie ukraińców od Lwowa.

WARSZAWA, 20 marca.

Nadzwyczajny komunikat sztabu generalnego Wojsk polskich, z dnia 19 marca 1919 r. donosi:

Grupa gen. Szeptyckiego i gen. Listowskiego. Skombinowany oddział pod dowództwem rotmistrza J. Dąbrowskiego zniszczył linję kolejową przez co spowodował wykolejenie się pociągu nieprzyjacielskiego pod Sieniawką (35 kilometrów na południowy wschód od Baranowicz). Drogą okrężną przez Horodzieje, Iszkold i Horodyszcze doszedł on do Baranowicz i uderzył znienacka na znajdujące się tam wojska bolszewickie. Po krótkiej a energicznej walce rozproszył przerażonych niespodziewanym napadem czerwonogwardzistów, wziął wielu jeńców i zdobył duże zapasy broni, amunicji i materjału wojennego. W walce tej odznaczali się ułani wileńscy i piąty szwadron trzeciego pułku ułanów.

Porucznik Zameczek w udatwym wypadzie odrzucił bolszewików z Czuczowej i zdobył 8 kulomioty.

Front Galicyjski: Ukraińcy przez długi czas starannie przygotowywali się do akcji zaczepnej na Lwów. Wykorzystali zawieszenie broni, zgromadzili rezerwy i ugrupowali wojska. I pewni zwycięstwa zerwali rokowania pokojowe i wznowili walkę. Korzystając z liczebnej przewagi, wyparli nasze oddziały z pozycji pomiędzy Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią, odcinając w ten sposób Lwów od reszty wojsk, broniących Wschodnią Galicję.

Jednocześnie rozpoczęli oni atak na Lwów, połączony z bombardowaniem miasta. Wróg liczył na to, że załamie się duch żołnierza i mieszkańców bohaterskiego miasta. Nie doczekał się tego.

Dowództwo nad wszystkiemi wojskami nieodciętemi w Galicji Wschodniej i odsieczą Lwowa, dnia 11 marca 1919 objął generał porucznik Iwaszkiewicz.

Dnia 12 marca usunięto nieprzyjaciela z Siedlisk i nawiązano połączenie kolejowe z Sądową Wisznią. Dnia 14. III. 1919 przystąpiono do rozerwania pierścienia ukraińskiego, okalającego pozycje nasze pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim. W szeregach oddziałów do tego przeznaczonych, znalazł się żołnierz ze wszystkich ziem polskich.

Akcję tę rozpoczął gen. Aleksandrowicz, wypierając w ciężkich walkach ukraińców z pozycji na północ, wschód i południe od Sądowej Wiszni. Dnia 17 go marca nadeszły posiłki z Księstwa Poznańskiego pod dowództwem pułkownika Konarzewskiego.

W ciągu dnia 18 III 1919 grupa gen. Aleksandrowicza wyrzuciła Ukraińców i zajęła Jaźwińską Górę, Rodatycze, Zbądyń, Kuttenberg i Tuczapy, oraz doszła do Rzeczyczan i Haliczanin. W walkach tych zdobyto 8 armat, wiele kulomiotów, i materjału wojennego. Obliczenia zdobyczy i jeńców jeszcze nie przeprowadzono.

Grupa Poznańska uderzyła na południowy wschód od Sądowej Wiszni i zajęła w ciężkich warunkach Bar, wieś Milatyn, Koców i Wołzuchy. **Pobity nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie.** I tu obliczenie jeńców i zdobyczy jeszcze nie nastąpiło. W ten sposób zostało uzyskane połączenie z wojskami broniącemi Lwów i Gródek Jagielloński i unicestwiono zamiary Ukraińców opanowania Lwowa. Na nic się zdały obietnice ukraińskiego naczelnego dowództwa wypłacania po 4,000 koron żołnierzom i nadania 5 morgów gruntu żołnierzom, którzy wkroczą do Lwowa.

1000 marek za głowę oficera polskiego.

Korespondencja własna „Kurjera Cęstochowskiego".

DĄBROWA, 20 marca.

Podczas rewizji w jednym z domów wykryto tutaj lokal spiskowców planowanego zamachu na wojsko polskie. Za głowę jednego oficera miano płacić zabójcom marek 1000!

Ucieczka rządu ukraińskiego ze Stanisławowa.

WIEDEŃ, 20|3. „Fremden-Blatt" donosi ze Stanisławowa: Aby módz pracować bez oddziaływania wydarzeń na froncie w stałym kontakcie z rządem obszaru zachodniej republiki ukraińskiej, dyroktorjum i rząd ukraiński przenoszą się ze Stanisławowa do Proskurowa. Prezydjum znajduje się w Kamieńcu Podolskim.

Czesi tracą nadzieję zagrabienia Ciszyńskiego

WIEDEŃ, 20.3. Czesko-słowackie biuro podaje depeszę z Genewy, według której czeski minister spraw zagran. Dr. Benesz wysłał do delegacji Czerwonego Krzyża telegram, w którym przedstawia, iż w Czechach panuje głód. W telegramie jest powiedziane między innemi: Poprzednio nie przywiązywano wagi do tego, jakie kopalnie przypadną Czechom w udziale.

Dziś zdaje się, że najważniejsze kopalnie cieszyńskie zabrane będą Czechom i oddane Polakom.

Niemcy wydać muszą wszystkie zapasy złota.

BERLIN, 20|3. „Lokalanzeiger" donosi z Hagi: O warunkach, przyjętych przez Niemców w Brukseli donoszą, że ustalono, iż Niemcy posiadają jeszcze złota za 520 miljonów dolarów, tj. za 2 miljardy 300 miljonów marek. Uchwalono, że kwota ta ma być w całości, albo w części wydaną belgijskiemu bankowi narodowemu w Brukseli na pokrycie dowozu żywności do Niemiec.

O agitację P. P. S. w wojsku.

Korespondencja własna „Kurjera Częstochowskiego".

WARSZAWA, 20 marca.

Jeden z najruchliwszych posłów klubu lud. nar. dr. St. Falkowski, który na wtorkowem posiedzeniu sejmu wygłosił dłuższe przemówienie, charakteryzujące okropne stosunki w Zagłębiu, zgłosił znów wczoraj wniosek nagły w sprawie niezmiernie aktualnej i **dotyczącej konspiracyjnej agitacji partyjnej wśród wojska.**

Wniosek ten brzmi:

Koszary wojskowe zarzucone zostały pismem anonimowem p. t. „Żołnierz i Lud", Autorowie artykułów w tem piśmie oświadczają, iż **przemawiają jako peowiacy, żołnierze I-szej brygady i zwolennicy lewicowej mniejszości sejmowej.** W numerze pierwszym tego pisma z lutego r. b. znajdujemy **nawoływania pod adresem wojska do rewolucji i nieposłuszeństwa względem generałów; większość sejmową nazywa się tam sługusami panów i fabrykantów; walkę o Lwów uważa się za zbyteczną** jako wynikającą z uroszczeń obszarników i magnatów polskich! Wobec tak wybitnie deskrukcyjnej agitacji wśród naszego wojska, które znajduje się dziś w wyjątkowo ciężkich warunkach, agitacji mogącej mieć w następstwie wprost katastrofalne skutki dla naszego kraju, podpisani wnoszą:

Sejm raczy uchwalić: Sejm wzywa Naczelne Dowództwo i Ministra Wojny do przedsięwzięcia wszelkich możliwych środków w celu uchronienia wojska od konspiracyjnej roboty partyjne, zmierzającej do zrewolucjonizowania jego szeregów.

Echa polskie z Paryża.

„Echo de Paris" z dnia 15 marca pomieszcza następujące informacje o sprawie polskiej:

Apel do koalicji

P. Paderewski przybył do Poznania, ażeby porozumieć się z misją aljantów co do sytuacji krytycznej polaków na froncie lwowskim i nalegać na konieczność pomocy bezpośredniej ze strony ententy w materjałach i w amunicji.

Wszystkie troski chwili są zwrócone w tę stronę. Upadek tego miasta wywołałby najprzykrzejsze wrażenie na opinji i byłby wyzyskiwany przez opozycję skrajnej lewicy w Sejmie przeciwko ententcie i mógłby zachwiać pozycją prezydenta rady ministrów.

Prasa paryska o Śląsku cieszyńskim.

Zaczepne i zaborcze metody Czechów, szczególnie na Śląsku Cieszyńskim nie zrobiły korzystnego dla nich wrażenia w prasie zagranicznej. Paryski dziennik „Le Victoire" przytacza argumenty czeskie, szczególnie powoływanie się na to, że historyczny Śląsk jest prowinją korony czeskiej. „Victoire" pisze:

Polacy odpowiadają: Historycznie biorąc myśmy odstąpili Śląsk Czechom w r. 1589. A zatem był on polski zanim stał się czeskim. Jak Górny Śląsk, tak i Księstwo Cieszyńskie zachowały swój polski charakter. Obecnie na 450 tysięcy mieszkańców Śląsk Cieszyński liczy 335 tysięcy Polaków a 120 tysięcy Czechów i 75 tysięcy Niemców".

Przytoczywszy jeszcze dalsze argumenty polskie „Victoire" dodaje od siebie:

Od Karwiny do Bogumina większość jest bezsprzecznie polska i Polska ma wszelkie prawa do tego okręgu węglowego. Tak się przedstawia sprawa. Czy jest niemożliwa do rozstrzygnięcia? Bynajmniej. Musi dojść do przyjacielskiego porozumienia pomiędzy Czechami a Polakami.

Na drodze Hamburg—Bagdad.

Pomiędzy Polską a Czechami jest poważny motyw nieporozumienia: droga żelazna Bogumin—Koszyce, odcinek wielkiej drogi Hamburg — Bagdad, który przechodzi przez terytorjum polskie na długości 200 klm.

Czesi aspirują do posiadania tej linji polskiej, ażeby zabezpieczyć sobie związek wygodniejszy ze Słowaczyzną. Praga rozporządza jednak dwiema innemi linjami, które zapewniają komunikację regularną pomiędzy obiema częściami nowej republiki.

Zdaje się jednak, że nadewszystko motywy polityczne przemawiają na korzyść względu dla interesów polskich. Czechy, jakkolwiek silne, mogą się utrzymać przeciwko germanizmowi tylko pod

warunkiem oparcia się (dietre adossee) o swój naród siostrzany—Polskę.

Te dwa główne bloki systemu centralnego Europy muszą być doskonale dostosowane.

Antagonizm polsko-czeski naraża na niebezpieczeństwo trwałość całej Europy środkowej. Rząd praski, którego realizm polityczny jest słusznie ceniony, będzie umiał stanąć na wyżynie okoliczności i nie będzie zatruwał konfliktu śląskiego przez przesadne pretensje.

— Z —

Czerwoni maksymaliści.

Zdumiewającej metamorfozie ulegli w ostatnich czasach nasi socjaliści. Oto, oni niedawni najżarliwsi aktywiści — stali się obecnie pasywistami wobec potrzeb państwa polskiego. Gdy w swym aktywistycznym zapale byli gotowi do spółki z okupantami urządzać przymusowe branki rekruta w Kongresówce, teraz całkiem pasywistycznie odnoszą się do armji polskiej jako zgoła rzeczy zbytecznej.

Najbardziej jednak zdumiewającą jest ta przemiana na punkcie ich programu politycznego. Dawniej krańcowi minimaliści, którzy w swych marzeniach nie śmieli wspomnieć o zaborze pruskim — wyrzekając się Gdańska i t. d. — dziś stali się krańcowymi maksymalistami. Ktoby nie wierzył, mógł naocznie się o tem przekonać z okazji przyznania Polsce Poznańskiego, Prus Królewskich i Górnego Śląska.

Cała Polska i cała prasa przyjęła tę wiadomość z entuzjazmem. Smutnie, niejako ze wstydem przyjął ją krakowski „Naprzód", chowając dyskretnie na ostatniej stronie, a warszawski organ P. P. S. wprost rozdarł szaty, wołając hiobowym głosem na 1-ej stronie „Krzywda"...

Jeden, jedyny organ polski, który takim okrzykiem przyjął uchwałę paryskiej komisji polskiej, to właśnie organ czerwonych aktywistów, którzy nie uważali wcale za krzywdę — kanał, czy rynnę do Gdańska i byliby szczęśliwi, gdyby „niepodległa Polska" składała się z Kongresówki z „uregulowanymi" przez Prusaków granicami.

To przypomnienie jest o tyle aktualne, że pod aktykułem warszawskiego „Robotnika" znajdujemy podpis p. Stanisława Zielińskiego, który bynajmniej nie jest homo novus. Oto, jak zaznacza „Illustr. Kurjer Codzienny", w ciągu 4 lat wojny pracował on niezmordowanie jako mąż zaufania N. K. N. i rządu austrjackiego(!!) w Szwajcarji. Na tej placówce p. Zieliński zaznaczył się wybitnie walką z Komitetem polskim w Vevey, oraz pisaniem paszkwilów na... Sienkiewicza i Paderewskiego!..

Dziś p. Zieliński z „centralnego" minimalisty stał się największym w Polsce maksymalistą, który rozpacza nad „krzywdą", że Polska otrzyma Gdańsk i cały prawie zabór pruski wraz ze Śląskiem.

To też niewiadomo, jak daleko sięga obecny maksymalizm dawnych minimalistów z pod czerwonego sztandaru. Może dziś marzą oni o „Republice Ludowej" już nie „od morza do morza" lecz od... „Berlina do Moskwy"...

15-te posiedzenie Sejmu.

Wtorkowe posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 m. 20. Odczytano szereg interpelacji, poczym przystąpiono do porządku dziennego.

Niemcy chcą zniszczyć Śląsk.

P. ks. Pospiech uzasadniał swój wniosek nagły w sprawie brutalnego postępowania rządu i wojska niemieckiego wobec ludności polskiej na Śląsku, pozostającej dotychczas pod panowaniem pruskim.

Rząd ten mści się na ludności za to, że przegrał wojnę. Używa on przekupstwa agentów i prowokatorów, oskarża ludzi naszych o zdradę stanu, gdy ci na wiecach domagają się połączenia Śląska do Polski.

Mówca przytacza liczne wypadki aresztowań Polaków. Rząd socjalistyczny niemiecki zaprowadził na Śląsku Górnym stan oblężenia, morzy naszą ludność głodem. Starczy tam żywności ledwie na 14 dni.

Dalej przedstawia mówca bezprawia a nawet morderstwa popełniane przez żołnierzy Grenzschutzu i Heimatschutzu. Pod osłoną rządu szerzy się tam bolszewizm w okropny sposób. Mamy wiadomości, że w razie, gdyby ziemie te miały przypaść Polsce, mają być zniszczone wszystkie szyby i kopalnie. Z tego powodu wniosek mówcy wzywa rząd, aby zwrócił się do państw ententy o zabezpieczenie ludności polskiej na Śląsku od prześladowania i prowokacji niemieckich. Izba wniosek jednogłośnie uchwaliła.

Bolszewizm w Zagłębiu.

Następnie uzasadniał p. Falkowski wniosek nagły w sprawie obrony Zagłębia Dąbrowskiego od ataków niemieckich a Cieszyńskiego. Sytuacja jest groźna, bo oprócz ataków niemieckich ma się do czynienia z chorobą społeczną, która o ile nie położy się jej należytej tamy może rozszerzyć się po całym kraju.

Naczelne dowództwo i ministerstwo wojny zrobiły wszystko co do nich należało. Trzeba wysłać do Zagłębia ludzi, którzyby się należycie orjentowali w sytuacji.

Wniosek przyjęto **przeciw głosom socjalistów.**

Komisja dla sprawy żydowskiej.

P. Głąbiński uzasadnia swój wniosek w sprawie utworzenia komisji dla sprawy żydowskiej. Sprawa żydowska jest naszą sprawą domową i nie możemy dopuścić, by weszła ona pod obrady konferencji pokojowej.

Mówca wnosi na utworzenie komisji z 15 członków, jako reprezentantów wszystkich klubów oraz rzeczoznawców dla sprawy żydowskiej.

Po dyskusji, w której między innemi podsekretarz stanu Dębiński twierdził, **że okupanci zajmowali się bardzo gorliwie sprawą żydowską,** ale czynili to dlatego, że chcieli przeprowadzić niemieckie cele polityczne.

Chcieli oni z żydów zrobić warownię wpływu niemieckiego.

Interwencja obca jest potrzebna. Ankieta i komisje będą tu misły wdzięczne pole do pracy.

Przyjęto wniosek p. Głąbińskiego wraz z jego poprawką, aby do komisji z 15 członków weszło jeszcze 4 przedstawicieli frakcji żydowskiej.

Sprawa inwalidów.

Pos. Madej uzasadnia nagły wniosek w sprawie nadawania inwalidom uprawnień do sprzedaży tytoniu i różnych stanowisk w urzędach, do których zdolni są pod względem fizycznym i umysłowym.

Pos. Gdyk uważa sprawę inwalidów i bezrobotnych za niesłychanie ważną. Około pół miljona kalek i tyleż wdów i sierot znajduje się u nas, a pos. ks. Kotula zaznacza, że inwalidzi w Galicji stanowią 60 proc. inwalidów w całej armji austrjackiej.

Następne posiedzenie odbyć się miało we czwartek.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Rząd zakupił w Al. Jerozolimskich w Warszawie zabudowania fabryki B ci Hirszhowicz celem urządzenia tam mennicy państwowej.

—

Czesi uprawiają systematyczną propagandę przeciw Polsce. W Koszycach wydają gazetę dla Słowaków, do której dodają stale osobny dział dla Łemkowszczyzny, prowadzoną po rosyjsku z artykułami antypolskimi w tych duchu, jak „wybawienie od tyranji polskiej" i t. d.

—

Rząd w Moskwie polecił, na żądanie Trockiego, sztabowi generalnemu wypracować plan wysłania 150.000 wojska rosyjskiego przez Polskę i Kurlandję do Niemiec. Ma to nastąpić w kwietniu albo w maju. Celem tej ofenzywy jest przyjście z pomocą spartakowcom.

Pobór w Warszawie.

Rozpoczęty onegdaj pobór w Warszawie ma przebieg normalny. Liczba żydów poborowych jest dość znaczna.

Przysięga odbywa się zaraz po przyjęciu do wojska, grupami, poczym rekruci otrzymują urlop kilkodniowy.

Przed niektórym biurami poborowymi komuniści rozdają rekrutom swoje odezwy.

Kordon graniczny między Galicją a Królestwem zniknie niebawem.

W najbliższym czasie odbędzie się przejęcie wydziału aprowizacyjnego Komisji Rz. przez ministerstwo aprowizacji w ten sposób, że zostanie utworzona delegatura ministerstwa. Tem samem kordon graniczny między Galicją a Królestwem, który do tej pory tylko w teorji był usunięty, przestanie istnieć faktycznie.

Nasz amerykański przyjaciel.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny" podaje od osoby dokładnie oznajmionej z tokiem prac kongresowych w Paryżu, że wielkie zasługi około sprawy polskiej położył znany w Galicji amerykański przemysłowiec Perkins, interesowany w kopalniach borysławskich. Perkins bardzo gorliwie na każdym kroku wykazywał konieczność przynależności Drohobycza i Borysławia do Polski.

Dar Ojca Św.

Generał Haller dostał sztandar od Ojca św. z własnoręczną dedykacją po łacinie i z życzeniami, by wojsko polskie znowu śpiewało „Bogarodzica".

Na sztandarze widnieje z jednej strony biały orzeł i złoty krzyż, do którego przywiązane są szczególne błogosławieństwa, z drugiej zaś M. B. Częstochowska.

Co dzień niesie?

Ultimatum koalicji o Polsce.

POZNAŃ. Pertraktacje komisji międzysojuszniczej z Niemcami toczą się nadal. Niemcy stawiają ustawicznie nowe trudności i szukają wybiegów. Udzielany im termin ostatecznie kilkakrotnie przesunięto. Stanęło jednak na tem, że jeżeli Niemcy nie przyjmą dziś do godz. 3-ej po poł. opracowanego układu, to pertraktacje uważane będą za zerwane, a natenczas dalszą akcję w sprawie Polski podejmie gen Foch. Misja międzysojusznicza wyjeżdża z Poznania dzisiaj dopiero wieczór.

Granice wschodnie Polski.

GENEWA, 19.3. Komisja konferencji przyjęła wniosek Wilsona, upoważniający delegatów ententy, bawiących w Warszawie, gdyby to uważali za wskazane, do rozszerzenia swych badań poza Wisłę w stronę wschodnich granic Polski.

Głód w Austrji.

Z Budapesztu donoszą, że dwadzieścia kilka tysięcy wygłodniałych a uzbrojonych ludzi grozi wtargnięciem z Austrji do zachodnich Węgier.

O niewłaściwy adres.

Serbski minister spraw zewnętrznych nie przyjął od ambasadora włoskiego ks. Borghese listów uwierzytelniających, ponieważ były adresowane do króla Serbji, zamiast do króla Serbów, Kroatów i Słoweńców. — Książe Borghese wrócił do Włoch, — pozostawiając w Serbji tylko charge d'affaires.

Tunel przez Wogezy.

„Berliner Tageblatt" donosi, że według informacji „Petet Paris en" najwyższa Rada dla robót publicznych postanowiła przebić tunel przez Wogezy w celu skrócenia połączenia kolejowego z Strasburga z Paryżem. Tunel ma iść z St. Dé do Sales.

Bestjalskie pastwienie się nad jeńcami polskimi.

Dzienniki lwowskie ogłaszają opowiadanie pewnego żołnierza, który wzięty do niewoli uciekł z niej. Udzielił on o losie jeńców polskich następujących informacji:

Jeńców umieszczono w izbach nieopalonych, gdzie spali na gołych deskach bez koców. Rano podawano herbatę z kory, na obiad nieco ziemniaków, wieczorem ta sama herbata z kory i 125 gr. chleba. Codziennie pod pozorem rewizji rabowano jeńcom wszystko cokolwiek mieli przy sobie. Jeńców bito kolbami.

Dalej donoszą gazety, że w czasie walk grupy pułk. Minkiewicza, Ukraińcy wzięli do niewoli sekcyjnego Czernickiego, którego zmasakrowano i potem odcięto mu język. Sierżanta Śliwinskiego pobito kolbami, poczem sierpem odcięto mu język!

Wykrycie bandy fałszerzy pieniędzy.

Popłoch wśród paskarzy.—Niespodziewany rezultat rewizji. — 30 tys. fałszywych banknotów. — Przygoda częstochowianki.

(Kor. wł. „Kur. Częst.").

Kraków, 19 marca.

We wtorek przed południem urządziła policja krakowska rewizję na tak zw. „czarnej giełdzie" na Kazimierzu. Otoczono silnym kordonem ul. Bożego Ciała i Miodową, oraz restauracje Kanarka i Wassermana, w których żydzi z prowincji przeprowadzali tranzakcje wywozowe.

Na Kazimierzu powstał popłoch. Żydzi zaskoczeni niespodzianą rewizją **pokryli się w piwnicach i ustępach.** Trzeba było ich z tych zakamarków wyprowadzać. Świadkowie rewizji opowiadają, że **wielu żydów potargało kompromitujące ich papiery. Wynik rewizji dał niespodziewany rezultat.** W restauracji Kanarka i na ulicy Bożego Ciała aresztowano kilkanaście osób. **Żydzi mieli przy sobie 30 000 sztuk banknotów, przeważnie nowych i fałszywych.**

Przeprowadzono także rewizję w hotelu Spatza, gdzie zajeżdżają zwykle paskarze żydowscy z prowincji. Z lokatorów tego hotelu aresztowano kilka osób, **reszta ratowała się ucieczką. Od jednej żydówki odebrano 30 kilogr. przedmiotów tytuniu,** który miała wywieźć do Częstochowy na pasek.

KRONIKA.

Jutro dn. 22 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu).

100	markowe, koron.,	rubl.	za	96 96
500	„	„	„	484,79
1000	„	„	„	969,58
5000	„	„	„	4847,92
10000	„	„	„	9695,83

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY.

— Z Jasnej Góry.

Dzień św. Józefa na Jasnej Górze zaznaczył się większem ożywieniem, niż zwykła niedziela. Liczni włościanie zapełnili furmankami plac Kordeckiego, a w kościele panował natłok do rana.

— Z uroczystości środowych.

Stosownie do zapowiedzi we środę ub. przybyły na Jasną Górę liczne rzesze częstochowian na nalożeństwo uroczyste, a o godz. 10 rano z placu przed kościołem św. Jakóba wyruszył pochód w którym wzięli udział: żołnierze 27 pp. i wozacziai, Straż ogniowa, Milicja ludowa, cechy, oraz szkoły męskie i żeńskie.

Po nabożeństwie odprawionem w głównym kościele kapelan wojskowy ks. Peche wygłosił podniosłą przemowę okolicznościową, podnosząc czyny Józefa Piłsudskiego i Józefa Hallera, poczym przy dźwiękach orkiestr — wyruszył pochód, który potem przeszedł przez Aleje do Rynku zatrzymując się na placu przed kościołem św. Jakóba, gdzie odbyła się defilada wojska przed dowódcą okręgu pułk. Boksczanidem i sztabem oficerskim.

— Jak nas malują.

Jeden z posłów częstochowskich pokazywał nam pismo tygodniowe niemieckie, w którem na pierwszej stronie narysowano jakąś obrzydliwą, leżącą na mapie Europy postać, wyobrażającą okrwawionego drabę, który wyciąga chciwie ręce po Gdańsk, Śląsk Górny i Poznańskie.

Bajecznie kolorowy rysunek zdobi napis: „Nienasyceni!..."

Bez komentarzy!

— Godne naśladowania.

Zarząd Sodalicji Marjańskiej, składa za pośrednictwem „Kurjera Częstoch." serdeczne Bóg zapłać szlachetnym ofiarodawcom:

P. Kowalskiemu z Krzepic za hojną ofiarę mk. 500.

Kopalni hr. Renarda w Sosnowcu za wagon węgla 100 korcy.

Ks. W. Kneblewskiemu za wygłoszenie odczytu, dochód z którego zasilił ubogą kasę instytucji.

Zarząd Sod. Mar.
na Jasnej Górze.

Policja komunalna w Częstochowie.

Na zasadzie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych w sprawie przekształcenia obecnie istniejących milicji miejskich i policji na policje komunalne w Częst. przekształcenie ma nastąpić już w dniach najbliższych. Odbyć się winno w ten sposób, że miejscowy komisarz rządowy zwołać ma, w myśl rozporządzenia, bezwłocznie posiedzenie w tej sprawie i zaprosić na nie burmistrza miasta i komendanta policji.

Na posiedzeniu tym opracowany zostanie projektowany budżet policji komunalnej w granicach zamierzenia budżetowego państwowego.

Przedstawiona też zostanie ilość funkcjonarjuszy i omówiona sprawa wyboru komisji kwalifikacyjnej dla kandydatów na niższych funkcjonarjuszów do sierżanta włącznie.

Do komisji tej należeć będą: komisarze rządowi i burmistrz, przedstawiciel prokuratory, przedstawiciel wojskowości, lekarz powiatowy i naczelnik miejscowej policji.

W myśl tegoż rozporządzenia naczelnik milicji miejscowej winien podać do wiadomości podwładnych funkcjonarjuszów warunki służby i wynagrodzenia.

Funkcjonarjusze policji miejskiej od aspiranta wzwyż, o ile chcą pozostać w służbie policji komunalnej, winni zgłosić podanie do Naczelnej inspekcji policji w Warszawie, która ich wezwie przed komisję kwalifikacyjną.

Powyższe nie ma zastosowania do tych kandydatów, którzy już zakwalifikowani zostali przez wyżej wspomnianą komisję.

— Ochotnicy z Poznańskiego.

W dzień św. Józefa przybył do Częstochowy liczny oddział poznańczyków-ochotników w celu zaciągnięcia się do wojska.

Oddział ten, liczący około 30 dzielnie wyglądających ludzi, z trzema jeźdźcami na koniach przemaszerował od strony Jasnej Góry do koszar, wzbudzając ogólne zaciekawienie swoimi mundurami. Jak nas informowano ochotnicy ci przedostali się przez kordon niemiecki nie bez trudności, narażając się na niebezpieczeństwa ze strony prusaków i „Grenzschutzu".

Niedawno taki sam oddział przybył również do Częstochowy.

Zbrodniarze!

Dochodzą nas znów coraz częściej skargi na kupców, zwłaszcza żydów, którzy wszelkimi drogami i sposobami starają się przemycić żywność dla prusaków.

Szczególną opieką powinny otoczyć odpowiednie władze przybywające na targi do Częstochowy kupców z Koziegłów, nabywających za wszelką żądaną cenę trzodę chlewną, która potem w postaci szynek, słoniny i kiełbas wędruje drogą na Śląsk Górny do wygłodniałych ślązaków krzyżackich.

Przemytnicy ci demoralizują również żołnierzy na posterunkach granicznych, proponując im olbrzymie nieraz datki do pozwolenia przewiezienia przez granicę przemycanej żywności.

Sądzimy, że wówczas, kiedy prussacy ogładzają wprost naszych braci ze Śląska kiedy w bestjalski sposób znęcają się nad niemi, dostarczanie im żywności i wywożenie jej z Częstochowy i okolicy, gdzie daje się odczuwać, i brak jej, jest zbrodnią nie do darowania!

Gdyby bracia ślązacy zażądali pomocy podzielilibyśmy się z niemi ostatnim kęsem chleba, ale karmieniu największych naszych wrogów należy wreszcie kres położyć.

— Pisma poznańskie i francuskie.

Od środy ukazały się w sprzedaży ulicznej w Częstochowie pisma codzienne poznańskie, nie widziane od 4 miesięcy, to jest od czasu wyjścia niemców. Jak nas poinformowano pisma te pomimo wielkich trudności, będą przychodzić stale z Poznania.

Niezagługo zaś mają być sprzedawane w Częstochowie dzienniki francuskie i angielskie.

— Z Tow. ogrodniczego.

W ubiegłą niedzielę na praktycznym „pokazie cięcia drzew" z braku czasu i miejsca odpowiedniego, porządek dzienny zebrania nie był rozważany i dlatego właściwe miesięczne zebranie zarząd postanowił zwołać w następną niedzielę, t. j. d. 26 marca o godz. 3 po poł., na którem prezes, p. Jastrzębski, wypowie pogadankę z pokazem przesadzania roślin doniczkowych w mieszkaniach. Pp. członków, jak i miłośników hodowli roślin, o liczne przybycie uprasza zarząd do lokalu T-wa Aleja I Nr 9.

— Z wieczoru w Straży.

Zapowiedziany na środę wieczór ku uczczeniu kom. J Piłsudskiego ściągnął do sali straży ogniowej b. niewiele osób. Program wypełniły przemówienia por. Malskiego i p. Kozickiego, śpiew chóru Stow. Kupców Polskich pod batutą dyr. L. Wawrzynowicza, deklamacja p. A. Sokolicz i gra kwintetu pp. Smugi i Wopaleńskiego, który wykonał 3 numery programu, a mianowicie śliczną Kołysankę— Ogińskiego, Serenadę — Babińskiego i Adagio Elegiaque — Wieniawskiego. Bardzo trudną muzycznie tę rzecz ostatni wykonał z precyzją cały zespół, a już skrzypce I miały tutaj prawdziwy popis.

— Posiedzenie Rady.

Dowiadujemy się, że pierwsze posiedzenie Rady miejskiej, zapowiadane na niedzielę najbliższą, odbędzie się prawdopodobnie dopiero w przyszłym tygodniu.

Czy prawda?

Rada delegatów robotniczych w Częstochowie przywłaszcza sobie stanowczo prawa ani jej ani też nikomu nie należne.

Oto dowiadujemy się, że wójt gminy Rędziny p. Twardowski został zawezwany do lokalu tejże Rady w naszem mieście, gdzie mu udzielono surowego napomnienia za... namawianie wyborców do składania głosów podczas niedawnych wyborów sejmowych na listę narodową Nr 4! Oświadczono też przybyłemu, że Radzie wiadomem jest, iż p. T. jest znanym agitatorem narodowym i t. d.!

Warto się zapytać, na jakiej zasadzie Rada delegatów robotniczych stała się cenzorem cudzych przekonań politycznych i jak może oskarżać ludzi o to, iż nie wyznają idei Marksa, lecz szerzą wśród swych najbliższych drogie im idee narodowe.

Byłby to wypadek niesłychany i winien przekonać raz jeszcze szeroki ogół, że socjaliści, którzy głoszą hasła wolności, są jej najstraszniejszymi wrogami!

— Minjaturowi ułani.

Podczas pochodu środowego widzieliśmy znów trzech minjaturowych ułanów, Zygmusia, Romcia i Tadzia Bieleckich, którzy paradowali w ślicznych mundurach ułańskich, wykonanych w pracowni ojca, z szablami i ostrogami, budząc powszechny podziw wśród przechodniów i zazdrość ich rówieśników.

Malcy z nadzwyczajną gra ją salutowali swych kolegów ułanów dorosłych, którzy w sposób najzupełniej poważny witali przyszłych towarzyszów broni.

— Jak się pisze do żołnierzy.

Wydział informacyjno-prasowy ministerjum spraw wojskowych komunikuje nam przepisy przesyłania korespondencji prywatnej z kraju do oddziałów wojsk polskich, a mianowicie:

1) wszystkie listy mają być pisane wyłącznie w języku polskim,

2) w listach zwykłych nie można przesyłać pieniędzy,

3) nadawcy listów do oddziałów W. P. winni zażądać od adresatów przesłania im numerów poczty polowej, z której odbierają korespondencję,

4) listy mają być adresowane w sposób następujący: „Poczta polowa Nr....., numer pułku i rodzaj broni, numer kompanji, szarża i imię i nazwisko". Na przykład: „Poczta polowa Nr. 27, 65 pułk piechoty, 5 kompanja, kapral Józef Nowacki".

O ile nazwa poczty polowej nie będzie wskazana, list może uledz znacznemu opóźnieniu.

— „Wesele króla gór".

„W Kino-teatrze szkolnym w sobotę i niedzielę będzie demonstrowany prześliczny obraz „Wesele króla gór". Wspaniała wystawa, bajeczna treść i dobra gra poleca tę filmę przed innymi."

— Zabytki przeszłości.

Właściciel domu nr. 25 przy ul. Strażackiej niejaki Berliner, chcąc również uczcić dzień środowy, udekorował swój dom flagami o barwach... rosyjskich.

Ocenić należy szczerość intencji p. Berlinera, ale jednocześnie przypomnieć mu, że tego rodzaju zabytki przeszłości winny spoczywać w należytym spokoju na strychu.

— Wyjątkowe stosunki.

Z prawdziwem zadowoleniem notujemy piękny czyn zarządu zapałkarni Częstochowskiej pod firmą „Łapszyn", kierowanej przez p. Lipińskiego Oto w miesiącu bieżącym wydano robotnikom tytułem bezzwrotnych zapomóg. 60 tysięcy marek i 310 korcy węgla; w listopadzie r. ub. robotnicy otrzymali 25 proc. podwyżki, potem gratyfikację, i gwiazdkę zarobek tygodniowy). W miesiącu bież. robotnicy otrzymali nową podwyżkę w wysokości 50 pr.

Tak to zarząd zapałkarni dba o dobro robotników to też ci nawzajem szczerze są wdzięczni zarządowi i stosunki tam panują jak najlepsze. Oby za przykładem zapałkarni szły inne przedsiębiorstwa krajowe.! Wtedy o bolszewiźmie i strajkach nie byłoby u nas mowy.

— Zamiast tanieć—drożeje.

Do redakcji naszej od dwóch dni napływają zażalenia i skargi na tutejszych rzeźników, iż od środy 19 b. m. podrożyli mięso wołowe o 50 fen. na funcie i zamiast mk. 3 za funt żądają i biorą po mk. 3.50 i to nie czystego mięsa, lecz z dodatkiem kości, wynoszącej niekiedy do 50 proc.

Wobec tego, zapytujemy władze odnośne, czy dopuszczalna jest tego rodzaju samowola i czy niema sposobu ukrócenia podobnego wyzysku?

Istnieje wszak od dni kilku w Częstochowie urząd do walki z lichwą żywnościową, czyby nie należało tedy wręczyć aktów oskarżenia o nadmiernie ciągnienie zysków spekulantom rzeźnikom i ukarać ich należycie?

— Kasza dla inwalidów.

Zarząd Związku inwalidów wojennych zawiadamia swych członków inwalidów, że z dniem dzisiejszym będzie wydawana w miarę posiadanych zapasów biurze inwalidów przy ul. Kościuszki nr. 41, kasza jęczmienna w ilości 2 funtów na członka po cenie 1 markę za funt.

Ostatnie telegramy.

Tel. wł. „Kurjera Częstochowskiego"

Niemcy zerwali rokowania.

POZNAŃ 20.3 (Tel. wł.) Rokowania z niemcami są zerwane. Misja międzysojusznicza wyjeżdża dziś wieczorem. Niemcy również dziś wyjeżdżają ale robią jeszcze różne intrygi.

Władze tutejsze oświadczyły Niemcom, że uważają ich za wrogów i do tego się zastosują.

Wyjazd misji.

POZNAŃ, 20 marca. — Dziś wieczorem wyjeżdża z Poznania misja międzysojusznicza. Ustanowiła ona podkomisję, która będzie utrzymywała stałe biuro w Poznaniu. W skład podkomisji wchodzą: p. Magno i porucznik Martin, jako przedstawiciele Francji, komendant Stabice z ramienia Włoch, porucznik Villance z ramienia Anglji. — Przedstawiciel Ameryki dopiero za parę dni przyjedzie do Poznania. Pozatem do podkomisji należą 3 sekretarze.

Pożyczka państwowa w Poznańskiem.

POZNAŃ 20.3 — Pierwsza pożyczka państwowa polska przyniosła w obrębie naszych władz przeszło 230 mil. mk. Pożyczka rozpisana była od 20 stycznia do 15 marca 1919 r.

Groźne położenie na Śląsku.

BĘDZIN 20.3—Z powodu określenia granic Górnego Śląska i projektowanej ewakuacji czynione są śpieszne przygotowania spartakowców i sprzyjających im miejscowych żywiołów do wykorzystania sytuacji.

Oficerowie niemieccy głośno mówią, że ustępując uczynią to, co zrobili Niemcy z Flandrją, to znaczy, że wywiozą wszelką żywność.

Zaburzenia w Wieluniu.

WIELUN 20.2 — W dniu 25 lutego do Wielunia przyjechało z Częstochowy 6 milicjantów ludowych, którzy agitowali przeciw wojsku i policji, oraz podburzali bezrobotnych przeciw rządowi. Żandarmerja ich aresztowała.

W 4 dni po fakcie por. Warwaryński który zarządził aresztowanie—został dymisjonowany.

Dnia 18 marca zaagitowany tłum wywrotowców spowodował zaburzenia o charakterze pogromowym. Tłum rzucił się na jeden stragan żydowski. Doszło do interwencji wojska. Żydzi się uzbroili. W związku z zaburzeniami zaprowadzono stan wojenny. Ofiar w ludziach nie było.

Dochodzenie sądowe przeciw gen. Beselerowi.

WIEDEŃ, 20.3 „Neues Wiener Journal" donosi z Berlina, że adwokat generała Beselera ogłasza w pismach, że wobec ataków przeciwko gen. Beselerowi z powodu jego zachowania się w czasie przewrotu wdrożone zostały dochodzenia sądowe. Między innemi zarzucają Niemcy Beselerowi, że w czasie przewrotu uciekł, pozostawiając w obcym kraju swoich ludzi.

Podziękowanie gen. Romei.

POZNAŃ, 20.3. Generał Romei, kierownik misji włoskiej, przesłał na ręce Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu w imieniu włoskiej misji w Polsce podziękowanie, zredagowane w nadzwyczaj serdecznych słowach za sympatję i cześć, okazane dla zmarłego za sprawę polską kaprala włoskiego, Wincentego Cittadini.

O zdradę kraju.

PŁOCK, 20.3. Wczoraj odbył się tu sensacyjny proces o zdradę kraju. Oskarżeni są z paragrafu 108 kodeksu karnego Ludwik Adler, Leon Kleinfeld i Lewin Neuman. Po przeprowadzonej rozprawie, sąd uwolnił Adlera i Neumana Kleinfeld został skazany na 15 lat, którą to karę z powodu manifestu amnestyjnego zniżono na 9 lat,

Ogłoszenie.

Coraz częściej otrzymuję listy i denuncjacje anonimowe, żądające odemnie różnych rozporządzeń.

Uprzedzam wszystkich, że tego rodzaju listy nie odnoszą najmniejszego skutku kto uważa, że spełnia czyn obywatelski a nie oczernia swego sąsiada, ten winien mieć odwagę list zaopatrzyć podpisem.

Komendant Policji K.
Miasta Częstochowy
Belina Prażmowski

Częstochowa, dnia 17 marca 1919 r.

TEATR
„ODEON"
W. KRZEMIŃSKIEGO
ulica Panny Marji Nr. 27.

Program od piątku 21 do poniedz. 24 Marca

Dla dzieci wejście wzbronione.

I-y oryginalny obraz włoskiej wytwórni

„Corona - Film"

DOM ZAPOMNIENIA

Fascynujący treścią i wykonaniem dramat życiowy w 5-ciu aktach. W roli głównej urocza Kino - Diva **Fabienne Fabrége.**

Nad program:

SEANS SPIRYTYSTYCZNY (Wyborna farsa.)

Anons: Wkrótce 1-y autentyczny obraz francuski słynnej firmy **„Eclair"**:

„SKOWRONEK" (Bagno Paryża)

Niezrównany dramat życiowy, według wzruszającego romansu genjalnego **Anatola France'a.**

TEATR
PARYSKI
ulica Panny Marji Nr. 19

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod dyrekcją pana
Jerzego Bursika
b. dyrektora ork w Zakopanem.

Mimo nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc nie podwyższone

Passe-Portout i bilety ulgowe nie ważne.

Dziś! Niebywała Sensacja! **Dziś!**

Najznakomitsze arcydzieło kinematograficzne!

PAX AETERNA

CZYLI

Wieczny pokój

Wszechświatowe arcydzieło w 6-ciu dużych częściach, wykonane przez znaną fabrykę „NORDISK" w Kopenhadze, odtwarza całą

grozę europejskiej zawieruchy wojennej ostateczne zwycięstwo

idei pacyfistycznej.

Obraz olśniewa niewidzianym dotąd na ekranie przepychem wystawy, wzruszającą treścią i pełną wyrazu grą artystów.

BACZNOŚĆ!!!

Okazja dla prowincji otrzymywania pocztą po tanich hurtowych cenach, wszelkiej ilości następujących artykułów

(opak. w blaszan. pudełk. od 1/2 do 10 f.)

Landrynki kwaskowe w różnych smakach	za funt Mk.	8—
Cukierki pszczółki słodowo-miodowe	„ „	8.—
Cukierki owocowe, malinowe, miętowe i t. p. w 20 smakach	„ „	8.—
Irysy czekoladowe, śmietankowe, orzechowe i inne	„ „	8,—
Hopiesy kawowe, czekoladowe i inne	„ „	8.—
Karmelki nadziewane w 20 smakach	„ „	8.—
Herbatniki maślane i waniljowe	„ „	8.—
Ciasteczka miodowe w najlepszych gatunkach	„ „	8.—
Karmelki czekoladow w 30 gatunkach	„ „	10.—
Czekoladki: trufle arak. koniak. wanil. likier. i t. p.	„ „	12.—
Wafle czekoladowe, paczki po 10 sztuk	„ „	4.—

1) Powyższe towary wysyłam po otrzymaniu obstalunku wraz z całkowitą należnością w liście wartościowym, gdyż zaliczeń poczta nie przyjmuje.
2) Wszystkie odbywa się pocztą w paczkach 12 funtowych.
3) Za przesyłkę i opakowania do każdej 12 funtowej paczki dolicza się Mk. 6
4) Paczki można otrzymywać pocztą w dowolnej ilości bez ograniczenia.

Obstalunki i Należności Adresować

Fabryczny skład wyrobów cukrowych.

JAKÓB ŚWIECA WARSZAWA Królewska 40.

Wyroby pierwszorzędnych fabryk

Upraszam o wczesne nadsyłanie zamówień na nadchodzące święta

Stanisław Rumszewicz
adwokat przysięgły
w Częstochowie ulica Piękna nr. 7
Przyjmuje od 2-ej do 5 ej po południu.

CYTRYNY
zastępuje tylko
Cytrowin
żądać wszędzie

Maszynę do pisania polską lub rosyjską kupię. Oferty z podaniem szczegółowym system i ceny składać do ud. Kurjera sub „Konstrukcja"

Sprzedam morgę gruntu w Błesznie Wiadomość Nawrocka - Raków, dom Grudzińsklego

Potrzebna osoba inteligentna znająca dobrze konwersację niemiecką do dziewczynki 9-cio letniej i wyręczenia pani domu na wieś blizko Częstochowy Oferty do „Kur. Częst.," do 1 kwietnia dla S. W.

Sala zarobkowa Tow, Ochrony Kobiet III Aleja 65 poleca torby wszelkich rozmiarów, suknie i pantofle dla nieboszczyków oraz przyjmuje wszelkie zamówienia w dziale introgatorskim.

Do sprzedania trzy morgi ziemi ogrodowej. len moczony, urządzenie sklepowe waga, szyldy, wóz, żelastwo, chomonto, drzwi okna belki, pale, schody, poręcze, beczki, stoły, łóżka, szafa, butelki, syfony, sodówka. Kościuszki 46.

Chrześcijańska olejarnia w Częstochowie II aleja Nr. 23. Przyjmuje do wybijania len, rzepak i mak. Tamże można dostać olej na pudy i funty, kupuje rzepak len i mak.

Biuro pośrednictwa pracy przy Tow, Ochrony Kobiet III Aleja 65 poleca: bony nauczycielki, służące, Świadectwa sprawdzone. Otwarte od 10—12-ej rano.

„Carbolineum" papę dachową prima gatunek „Coriolit" nie ustępujący przedwojennemu „Ruberoidowi".

Dom Techniczno-Handlowy

poleca: **Inż. W. Kukliński i Deloff**

Częstochowa, ulica Dojazd Nr 9. telef. Nr 80.

DOKTÓR
A. FITKAŁ
ul. św. Barbary № 11.
b. długoletni lekarz szpitala św. Ducha w Warszawie.
od 9 r. do 12 w poł. od 3 do 7 p. p.

Redaktor odpowiedzialny M. S. Czerny Wydawca A. Otrąbek Kierownik literacki Ks. W. Kneblewski.

Odbito w drukarni „Udziałowej"